



**Magiczny
Kraków**

Strażnicy ukarali palącego drewnem w mongolskim namiocie

2020-01-13

Strażnicy miejscy są przyzwyczajeni, że podczas codziennych kontroli palenisk odwiedzają domy, altany, kamienice, ale nie jurty. W piątek, 10 stycznia mieszkaniec zgłosił dyżurnemu zadymienie w rejonie al. 29 Listopada. Jakież było zdziwienie strażników, gdy przy ul. Nad Strugą zobaczyli mongolski namiot, a w nim buchający ogniem piecyk typu „koza”.

Dalszy ciąg interwencji przebiegał już zupełnie standardowo. Okazało się bowiem, że w piecyku spalane jest drewno, a obsługujący go Polak doskonale zna przepisy uchwały antysmogowej, tylko o nich zapomniał. Przypomniawszy mu o nich dopiero mandat w wysokości 300 złotych.